

muzyka: Aleksander Arct (ok.1850-ok.1930)

słowa: Artur Oppman (1867-1931)

Myśliwy

1. Wokół puszcza dzika
Zwierza słysząc ryk,
Niedźwiedź się przemyka,
Z dala biegnie dzik.
Nie dbam o to wcale
Czy napadnie mnie,
Zaraz z fuzji palę
I kulkę im ślę.
2. Hej, nie ma jak łowy!
Proszę wierzyć mi...
W mroźny dzień grudniowy,
Gdy śnieg srebrem lśni.
Las dokoła cały,
Jak zaklęty świat,
Promienieje biały
Od zimowych szat.
3. Ktoś gałęzie łamie,
Ryk przelata w dal,
Dalej! Broń na ramię!
Baczność! Celuj! Pal!
Choć nie było blisko,
Kulka trafia w lot,
Padło niedźwiedzisko,
Aż się rozległ grzmot.
4. Więc jak Wojski stary,
Róg dobywam wnet,
Wesołe fanfary
Lecą het, het, het!
Wtórzy bór sosnowy,
Gdy gra lasu pan,
Hej, nie ma jak łowy
I myśliwski stan!

Tra ta ta tra ta ta tra ta ta
Tra ta tra ta ta tra ta ta.